

Listy z Londynu

Harriman mści się"

ncowi

o prostu Belgia chcia
ności wobec Amery-
e, że pragnie brać do
łkiej Brytanii dla ku
owarów w USA.

SA HARRIMANA

negno, że Spaaka po-
rman, że zagroził
całkowitą redukcją
arszallowskiej, jeśli
upierał przy swoim
spomniał mi zawie-

gospodarczy „Obserwator” naczelnego redaktora „Economist” Roland Penrose przeto wyraża nadzieję, że przy pomocy marshallowskich związków państw, kończącej się wojny, powstanie polityka gospodarcza, która zastąpi się coraz bardziej i to jest dowodem na to, że w przyszłości mieszane mają się

WARSZAWA. — W dalszym ciągu dziewiątego dnia procesu | Uważaliśmy to, oczywiście — mó

...żarłaczem, zjadłoby wszystko razem,
...n razie po proteście
...skim z powodu paktu
...groźba Harrimana w
...była bardzo bolesna.
...ister handlu, Harri-
...o interes gospodar
...zy eksporterów. Tak
...planu marshallowskie-
...się ktoś sprzeciwia...
...mści się.

Władysław Kamlński

Ścieńczyk

owy przewodniczący WH

zacy WRN
 ek przed drugą wojną
 ob. Kołodziejczyk prze
 jsko urzędnik jednej z
 n kategorii.
 wojny rzućły go do
 Radzieckiego, gdzie w
 roku emigracyjnego
 zajmował stanowisko
 ambasady rządu londyń
 t to jeszcze okres, gdy

W dniu 5 bm. o godz. 10-ej stawiciele NKW. SL.

...y stół gen. Sikorski, a
...olsko - radzieckie zda
...układać jak najpomyśl

PARYŻ (PAP). — Agencja E-istowski. Jak i w poprzednich...

exupis polskich w
Azji i w Zaporozu,
rewodniczy mieszanej
adzieckiej Komisji Re-
ej.

Pocle do Polski ob. Ko-
t przystąpił do działu
nizacyjnej w Stronnie
wym i pracował w o-
armijsko - mazurom.
owolano go na stano-
ewody warszawskiego,
e dyrektora statutowe
owych Zakładów Zbo-

GREYHOUND MOTOR CO. - OWEN SOUND

W Warszawie. (Pik)

...ZYM (TEL). 35-dniowy | prowincji, które dotychczas nie | strajku robotników rolnych

robotników rolnych,
two strajkujących sta-
tylko gorzką pigułkę
robotników, lecz również
znacznego wzrostu
Federacji Robotni-
czych, która w ramach
Konfederacji Robot-

nych jednoczy włoski
i wiejski i przemysło-

W »POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI«

Sweet Moody
Sweet Moody
Sweet Moody

W-209

K-2711

arony

PRAWDA

za drewnianą palisadą

DR ADOLF NASZ

Prowadzone — zwłaszcza — na terenie Śląska badania archeologiczne, umożliwiające także pod względem etnicznym, kulturalnym, jak również i historycznym z ludnością reszty ziem

kaszowych danych, odzwierciedlających sposób, styl i poziom kultury staropolskiej i okresu wczesnonieholitowego na Śląsku, a w szczególności kultury plemienia Opolan.

WŚRÓD PREHISTORYCZNYCH KZEMISZCZYNÓW
W obrębie opolskiej osady,

Bardzo ważną pozycję w jęz. ludności opolskiej osady, podobnie zresztą jak i pozostałych ziem Śląska, zajmowała uprawa ziemi oraz hodowla bydła. Świadczy o tym zwłocznie ziarna zbóż oraz obfity materiał kostny, wskazujący na hodowlę bydła rogatego oraz nierogacizny. O bardzo wysokim pozio-

nych-jarzyn stwierdzono ogólnie, choć, niestety, brak jest dowodów na ich uprawę. W obrębie ziem opolskiej osady, w tymże czasie, za czym przemawiały przedmioty importowane z zachodniej, południowej, północnej Europy oraz Dalekiego Wschodu.

PO JUZ HISTORIA...

Niemniej ciekawego materiału dostarcza archeologiczne rośledge cmentarzyska szkieletowe. W grobach kobiecych spotykamy, tzw. kabłączki szkieletowe, drobne ozdoby kół słoniowych, różne paciorki i ozdoby srebrne. W grobach męskich występują żelazne noże, osiedli, krzesiwa. U głowy zmarłych, bądź też w nosach — stawiano naczyńka gliniane.

Dodatkowo powołania nie wkrótce do pewnego stopnia i w aforyzmy przywołanych ludności. Wskazują nam bowiem na istnienie wsi w tymże czasie grobowe. Głównym ośrodkiem religijnym kultu była na Śląsku Góra Sobótka (Śląsk). Wapomina o tym niemiecki kronikarz Thietmar (XI w.). W niedługie zaś potem stała się ona centrum chrześcijańskiej kultury. Słynny polski wielmożny z Piastów Włost sprowadził z Afarynne (płn. Francja) kanoników regularnych i osadził ich w klasztorze (na szczycie góry). Z tego też okresu pochodzi najprawdopodobniej awowedzyszy przez powstanie uczonych romańskich kościoł w miasteczku Sobótce, leżącym u podnóża góry.

Mury tej starej świątyni odsondował po pozostałościach jego kościoła św. Jakuba. Od krytyce to dorzuca wielce cenne materiały do poznania architektury romańskiej w Polsce. Godzi się jeszcze w tym miejscu wspomnieć o tym, że na stokach gór Sobótka były w tymże okresie czynne kamieniołomy granitu, z którego produkowano w sąsiednich warstwach kamie nie żarłowe.

SPRAWA WYSTYKICH

Znaczenie prowadzonych obecnie, zwłaszcza na terenie Śląska, na szeroka skalę prac badawczych, jest wyjątkowo ważną dla poznania kultury staropolskiej Śląska doby piastowskiej. W ich świetle (zwłaszcza badań w Opolu) kultura ta wykazuje wzrost poziomu technicznego rozwoju dzięki wyjątkowym kwalifikacjom wydrębionym już wtedy kłasy rzemieślniczej, której istnienie u nas kwestionowali badacze niemiecy.

WIERZCIADŁA

Tadeuszkowi

ST. PIASTOWICZ

Twoja matka
kiedy nosła cię jeszcze pod sercem
była pełna łgą
o polak twych włosów
o piastki twoje
kiedy pchałaś podem do ust
smutna była twoja matka
kiedy nosła cię pod sercem
kiedy jeszcze nie płakałaś
kiedy jeszcze nie domagałaś światła
I urodziłaś się tak maleńki
jak łza twojej matki
urodziłaś się z różowymi płaczkami
z polskimi włoskami

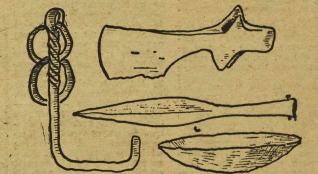
II.
a matka twoja wciąż smutna
a matka twoja wciąż pełna łgą
a smutna twoja pierwowie
o twoje serducho maleńkie
o twoje różowe piastki
i nie umie ci tego powiedzieć
ojciec mój
we wrzesała to takie maleństwo
tak zwyciężając
ryć rowie na drodze
niepamiętnym braskiem
tę wojna.

ale matka
kiedy nosła cię pod sercem
kiedy była pełna łgą o twoje głos
o twoje serducho i krocik pierwsze
ona mówi
we taki długi iły i czarny pias.
ale nie bój się kruszywo
takis maleńki że ojciec twój
wzięcie cię w swoją dłoń
i powie nie
obroni cię przed czarnym i szym psem

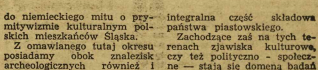
To gławisko socjalne łączący
oni dopiero z kolonizacją nie-
miecką. Z jej również wpły-
wami kolonizacji, nadsia nie-
miecka rozprzestrzenienie się
na ziemiach polskich form
życia miejskiego. To gławisko
i tendencyjne poglądy musi-
ały być strunonem rewolucji
To samo zresztą odnosi się i



Ryc. 1. JEDNO Z ŚLĄSKICH GRODZISK



Ryc. 2. ZABYTKI Z ROGU I GLINY (a) OZDOBNE ZAWIESZKI



Ryc. 3. ZABYTKI Z ŻELAZA: a) KŁĘCZ b) CZERKAN BOJOWY c) GROTY d) DŹWIDY e) MISKA

do niemieckiego mity o prymitywnym kulturowym polskich mieszkańców Śląska. Zachodzące zaś na tych terenach zjawiska kulturowe, czy też polityczne — popo-
— nie — w tymże okresie, bada również i historia.

Integralną część składową państwa piastowskiego, —

Zachodzące zaś na tych terenach zjawiska kulturowe, czy też polityczne — popo-
— nie — w tymże okresie, bada również i historia.

Integralną część składową państwa piastowskiego, —

Zachodzące zaś na tych terenach zjawiska kulturowe, czy też polityczne — popo-
— nie — w tymże okresie, bada również i historia.

Integralną część składową państwa piastowskiego, —

Zachodzące zaś na tych terenach zjawiska kulturowe, czy też polityczne — popo-
— nie — w tymże okresie, bada również i historia.

Integralną część składową państwa piastowskiego, —

Zachodzące zaś na tych terenach zjawiska kulturowe, czy też polityczne — popo-
— nie — w tymże okresie, bada również i historia.

Integralną część składową państwa piastowskiego, —

Zachodzące zaś na tych terenach zjawiska kulturowe, czy też polityczne — popo-
— nie — w tymże okresie, bada również i historia.

Piosenka o naszej Warszawie

L. GOLINSKI

Sa rzeczy i uczucia, które się za ich wypiewak w piosence Nalecy do nich miłość, zardłom, nienawiść, radość i smutek. Naley arzy i pocucie zwycięstwa. Możemy tworzyć tan ga o niebieskich różach i foka troyty o pociągaj popiełniam. Piasłem już kiedyś na tym miejscu o skandalicznym fakcie skomponowania tanu o Chopinie. Nie koniec na tym. Dodał już rzeczy jeszcze o krompieknie.

Jest to jakak epidemia, która śliska społeczna, która awój poczekaj, wzięła w momencie skomponowania, czy śpiewania słynnej piosenki o mojej Warszawie przez Hartza. «Piosenka o mojej Warszawie» była przez pewien okres czasu nie-
— niał hymnem narodowym: fa-

koce pod alkoholem wstawiał, słysząc jej dźwięki, ląły się pod jej wpływem try i woda.

Na Hartza przysła drugą epidemię: «Walczy o Warszawa».

Piękny i berprzetaj-
— naly. Byłby może zasłuszny w jego pamięci, gdyby nie jego indusztryjizm. Nie było bowiem koncertu, ani na scenie, ani przez radio, żeby zarzą nie ten walczy.

A potem dopiero zaczęło się prawdziwe niezdarstwo.

Na kraj, jak okrzyk pracki, ruszyły zespoły «artyłów stolecznych».

W tymże czasie na rzeczy, «czek» napaści już kilka tysięcy wiewsy. Zespoły, złożone z dawno zeszytych wielkości, albo wręcz przywołujące wiśnaw nieupodobni i wbi-
— na szmirę wielkimi i krykli-
— wami afizami. Pomiedzy jed-
— nym żokrotem, odgrany

i znnow zaczyna — uparta —
— stopem mistrza czarnej magii wychofada na scenę, poprze-
— dzona niewybrodą ródaną konferansjera, zgąsta wpra-
— cki, domna starzawa w spie-
— ktem i głosem, aby odzpiewać
— względnie wyrecytować w wo-
— zół ponury i patetyczny na-
— bie ilustracji muzycznej.

Opowiadanie w tej nieortoxy-
— talnej, czy też zwyczajnym, o-
— klepanym szlagierze z doka-
— aktualizacyjnymi zwrotek, ob-
— rzywa.

Osiem razy tym «Warsza-
— wa Krwawa».

O pięć razy «Jasło — me-
— czeniec».

O kilkadziesiąt razy takie
— słowa jak: bohaterstwo, Pol-
— ska, nasz, polonij, jak syren,
— (ciąg dalszy na str. 4-tych).

O pięć razy «Jasło — me-
— czeniec».

O kilkadziesiąt razy takie
— słowa jak: bohaterstwo, Pol-
— ska, nasz, polonij, jak syren,
— (ciąg dalszy na str. 4-tych).

O pięć razy «Jasło — me-
— czeniec».

O kilkadziesiąt razy takie
— słowa jak: bohaterstwo, Pol-
— ska, nasz, polonij, jak syren,
— (ciąg dalszy na str. 4-tych).

O pięć razy «Jasło — me-
— czeniec».

O kilkadziesiąt razy takie
— słowa jak: bohaterstwo, Pol-
— ska, nasz, polonij, jak syren,
— (ciąg dalszy na str. 4-tych).

polnicki. Ci dają tutaj o kul-
— turze wzmiankowaną przez
— tw. Geografa Bawarskiego
— (IX w.) Slesian, Dziadoszan,
— Opolan, Golezyców oraz wy-
— mienionych w nieco później-
— szych przekazach historycz-
— nych Trebowian i Polbran.

NA TROPACH PIERWSZYCH INŻYNIERÓW

Podstawowy źródłami po-
— znania kultury epok miedzo-
— wnych są dla archeologa — pre-
— historyka szczątki kultury ma-
— teriałowej, odzyskane na dys-
— trzykach grodziskach, osadach i
— cmentarzyskach. Z wysze-
— gólnionych tu stanowisk naj-
— bardziej znaczący są w oczy
— liczne grodziska (fortyfikacje)
— drewniane — ziemnych forty-
— fikacji, stanowiące jeden z
— charakterystycznych elemen-
— tów śląskiego krajobrazu.
— Nie wolno bowiem zapomnieć,
— że ziemię to były w owym
— czasie ważnym bastionem
— strategicznym — odpierającym
— fale niemieckich najeżdżów.

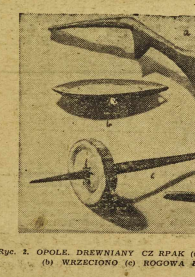
Grody budowano w miej-
— scach niedostępnych, wśród
— rzeczywistych rozlewisk, bagien,
— czy też na znacznych wzniesie-
— niach. Umiancy je fosy oraz
— drewniano — ziemne
— mury, najeżdżeni blankami.
— Pozostały dzisiaj po nich wa-
— zy, częściowo zanurzone prze-
— wody deszczowe czy też zna-
— czone mechanicznie uprawie
— ziemi (ryc. 1). Niektóre ze
— śląskich grodzisk, posiadają wy-
— ższożowe piętna, trafiające histo-
— rycznie, jak np. Niemcza, Gło-
— gów, Legnica, Strzegom, Wro-
— cław, Opole.

Zbiłona funkcja strategicz-
— na spełniała zachowane po-
— dzień dzisiejszy umocnienia w
— postaci podwójnych lub potrój-
— nych wałów, otaczających się
— wzdłuż rzeki Bobry i Nysy.

Wzmiankali je niedbry odzys-
— kany w widoku. Pochód nie-
— przyjaciela wstrzymywali
— również znaki z drzew
— wzornote w rozległych i trud-
— nych do przeobrażenia pusz-
— czach śląskich.

U podnóża znaczniejszych
— grodzisk, leżących na skrzyż-
— waniach ważnych szlaków
— handlowych, budowano osady
— podgrodziska, dziesiąt-
— ki podziemnych mieszkań.
— Skłupy one przede wszystkim
— woskowy element najeżdżu i
— kupieckie. Obecnie badane pod
— grodziskami Opole dostarcza
— dnia na dzień coraz to ciek-

Ryc. 1. JEDNO Z ŚLĄSKICH GRODZISK



Ryc. 2. OPOLo, DREWNIANY CZEPAK (a) ŁÓDZKA, ZABAWKA (b) WIERZCHOŁEK (c) ROGOWA, (d) WIERZCHOŁEK

pochochadzą z X—XIII wieku
— odkryto drewniane domo-
— stwa, wzniesione na konstruk-
— cji grubowej, atujące wzdłuż
— wyłożonych drzewem utoł.
— W domostwach znaleziono wiel-
— ką ilość przedmiotów codzi-
— nego użytku, wykonanych z
— drewna, kości, skóry, tkanin
— itd.

Z sprzetu domowych na-
— leży wymienić drewniane stoł-
— ki, ławy, łóża, łubki, krzesła,
— misy, braki, (ryc. 2b), talerze,
— czerpaki, (ryc. 2a), wrze-
— cionki, (ryc. 2c), kądziela,
— fragmenty późniejszego warzta
— tu śląskiego, czołenka faszki,
— kijanki do prania bielizny,
— drewniane mioty, olejarnie,
— dielniczne zabawki (ryc. 2b).

Z innych przedmiotów go-
— dzi się wspomnieć o skórzan-
— nym obuwiu, resztkach tkan-
— ny, przedmiotach żelaznych w
— postaci noży, widełek, ostróg,
— podków, strzemion, grotołw,
— strzał, koł, sierpow, szpadel
— itd. Masowo występująca ce-
— ramika, tłoczona na kole gar-
— narskim, nie obciąża kształtem
— ani zdobniczym czy też
— techniczną wykonania od wczes-
— nonieholitowej ceramiki reszty
— ziem polskich (ryc. 3b).

Wysoły poziom produkcji
— wykazywał praktycznie prze-
— mysł artystyczny, widoczny
— ce misterne ozdoby srebrne w
— szlachetnej technice granula-
— cji i filigranu.

nie sadownictwa, świadczą
— punkt diw, jabłek, gruszek,
— czereśni, wiśni, brzoźwiń
— rzeźbionych wosłach. Z upraw-
—

koce pod alkoholem wstawiał,
— słysząc jej dźwięki, ląły się
— pod jej wpływem try i woda.

Na Hartza przysła drugą epidemię: «Walczy o Warszawa».

Piękny i berprzetaj-
— naly. Byłby może zasłuszny w jego pamięci, gdyby nie jego indusztryjizm. Nie było bowiem koncertu, ani na scenie, ani przez radio, żeby zarzą nie ten walczy.

A potem dopiero zaczęło się prawdziwe niezdarstwo.

Na kraj, jak okrzyk pracki, ruszyły zespoły «artyłów stolecznych».

W tymże czasie na rzeczy, «czek» napaści już kilka tysięcy wiewsy. Zespoły, złożone z dawno zeszytych wielkości, albo wręcz przywołujące wiśnaw nieupodobni i wbi-
— na szmirę wielkimi i krykli-
— wami afizami. Pomiedzy jed-
— nym żokrotem, odgrany

O pięć razy «Warsza-
— wa Krwawa».

O pięć razy «Jasło — me-
— czeniec».

O kilkadziesiąt razy takie
— słowa jak: bohaterstwo, Pol-
— ska, nasz, polonij, jak syren,
— (ciąg dalszy na str. 4-tych).

O pięć razy «Jasło — me-
— czeniec».

O kilkadziesiąt razy takie
— słowa jak: bohaterstwo, Pol-
— ska, nasz, polonij, jak syren,
— (ciąg dalszy na str. 4-tych).

nurtujący go problem zła, które nie nastrojać na opór, w sprzeczających warunkach społecznych doprowadza człowieka do zupełnego upadku.

Brandyś K. — Antygona, Cykliczne „Między wojnami”. Cz. II, str. 245, 253.

Druga część cyklu „Między wojnami” przedstawia dzieje dorobkiewiczza i aferyzysty, który w młodości zrywa z klasą robotniczą, popełnia liczne zbrodnie i kończy na współpracy z Niemcami.

Subtelność i sugestywność komentarza psychologicznego, umiarkowane zestawienie typów i sytu-



Tak już jakoś się składa, że jedynie fantazji scenarzysty i reżysera.

Opowiadania z życia i sztuki, zmyślone i mało znane, i wiersze i fantastyka mieszkających w Uralsu odwzajemnia przy tym wizerunek ciężkiego życia górników w ponurym okresie pańszczyzny.

Jedną z tych baśni znana jest polskim miłośnikom kina z pięknej go filmu sowieckiego „Kamienie kwiaty”,

Na szczęście, znamy inne drogi odbudowy. Ale zawsze powitamy ze szczerą radością pogodną piosenkę, mówiącą o tej odbudowie i o ludziach stolicy. Bez przygarnięcia reflektorów i hurrapatriotycznej łezki. W biały dzień pracy.

Piosenki o naszej Warszawie!

L.G.

W powieści tej autor wprowadza czytelnika w świat intronów dworskich z ostatnich lat panowania Augusta III ukazując samowolę magnatów, służalstwo szlachty, rozkład rządzących sfer ówczesnego społeczeństwa.

Wierny obraz tego smutnego okresu ożywia historia miłości postrzępłego szlachcica — dworaka

Druga część cyklu „Mieczy wo-
nami!” przedstawia dzieje dorob-
kiewicza i aferzysty, który w
młodości zrywa z klasą robotni-
czą, popełnia liczne zbrodnie
kończąc na współpracy z Niemca-
mi.

Subtelność i sugestywność ko-
mentarza psychologicznego, umi-
jętne zestawienie typów i sytu-
acji, w których się pojawiają, są

Opowiadania z życia i sztuki, zmyślone i mało znane, i wiersze i fantastyka mieszkających w Uralsu odwzajemnia przy tym wizerunek ciężkiego życia górników w ponurym okresie pańszczyzny.

Jedną z tych baśni znana jest polskim miłośnikom kina z pięknej go filmu sowieckiego „Kamienie kwiaty”,